

Niezależnego
Samorządnego
Związku
Zawodowego**Solidarność**

Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ Solidarność

General Motors Manufacturing Poland

Premier MSSP – Sils Centre Gliwice – Adecco – Wega A

44-121 Gliwice, ul. Adama Opla 1, budynek G-5 (parter)

Nr 16 (88)

24 SIERPNIA 2006 R.



26. rocznica powstania Solidarności

A mury runęły

Sierpień to w polskiej współczesnej historii miesiąc zwycięstw – w 1920 roku polskie wojsko rozbiło armie Michała Tuchaczewskiego w bitwie warszawskiej (była to największa klęska Armii Czerwonej w całej jej historii), a w 1980 roku społeczny protest, który ogarnął cały kraj zapoczątkował demontaż systemu realnego socjalizmu. Okazało się bowiem, że walka o ludzką godność, prawa pracownicze i poszanowanie prawdy stanowi dla „władzy ludowej” zagrożenie śmiertelne – wszak opierała się ona na kłamstwie i strachu.

Společne protesty, które dały początek Solidarności nie były sierpniowym piknikiem. Pamiętajmy, że protesty rozpoczęły się już na początku lipca i długo władzy udawało się je mniej lub bardziej

udanie pacyfikować. Nawet rozpoczęty 14 sierpnia strajk w Stoczni Gdańskiej nie oznaczał jeszcze przełomu. Do rozwiązania siłowego przygotowywało się MSW. Miała to być akcja „Lato '80”. Plany pacyfikacji Wybrzeża przekreśliły dopiero strajki w śląskich kopalniach. Gdy w ostatnich dniach sierpnia Władysław Kruczek, członek Biura Politycznego KC PZPR sugeruje wprowadzenie stanu wyjątkowego, gen. Stanisław Kowalczyk, szef MSW przyznał „mamy za wiele ośrodków zapalnych, a sił do likwidacji za pomocą zwarenia za mało”.

Rok później komunistyczna władza była gotowa spacyfikować struktury związkowe. Nie mogła jednak zniszczyć idei wolności. I dlatego mury komunizmu musiały runąć. (red.)

Rocznicowe obchody

Tradycyjnie pod Pomnikiem Porozumienia Jastrzębskiego odbędą się w **nie-dziele 3 września** główne obchody podpisania porozumienia jastrzębskiego, które wraz z umowami społecznymi zawartymi w Szczecinie i Gdańsku doprowadziły do powstania NSZZ Solidarność. Rocznicowe uroczystości **rozpoczną się o godz. 11** nabożeństwem w kościele NMP Matki Kościoła (popularnie nazywanego „na górze”). Po jego zakończeniu uczestnicy obchodów przejadą przed bramę kopalni „Zofiówka”, gdzie stoi Pomnik Porozumienia Jastrzębskiego. Zostanie tam oddany hołd tym, którzy 26 lat temu stanęli do walki o to, „Aby Polska, była Polską” – jak przypomina napis na pomniku. Na uroczystości zapraszamy wszystkich związkowców i sympatyków Solidarności. Natomiast w **Gliwicach 3 września o godz. 17** rozpocznie się uroczysta msza święta w katedrze Świętych Apostołów Piotra i Pawła. (zz)

Krzywym okiem

Szlachetne zdrowie

Ile cię cenić trzeba, ten tylko się dowie, kto pracuje w gliwickim Oplu – można by sparafrazować słowa wieszczki. Wystarczy bowiem, że kilka razy zostaniesz zmuszony do skorzystania ze zwolnienia lekarskiego – a choroba jednak nie wybiera – i już otrzymujesz list od przełożonych pełnych troski o twoje zdrowie. Jak chorujesz dłużej, to owa troska wyrażona zostanie słownie przez „konsylium przełożonych”, którzy wprowadzą na medycynie, nawet ludowej, znają się kiepsko, ale przepytają cię z przebiegu leczenia i stosowanych kuracji. Pomijając fakt, że taki „wywiad” jest kompletnie niezgodny z prawem – przebieg leczenia jest prywatną sprawą, podobnie jak np. upodobania kulinarne czy preferencje polityczne – to trudno sobie wyobrazić jego zbawczy wpływ na zdrowie pracownika. Nawet, jeżeli w ramach swoich rozumianej profilaktyki przełożeni będą sprawdzać czy podwładni płci obojga mają czapki, szaliki i ciepłe majtki w dni zimowe oraz solidne kurtki z kapturami podczas deszczów i śłot.

Większość pracowników wspomnianą troskę dyrekcji traktuje – niewykluczone, że wbrew intencjom pomysłodawców – jako ostrzeżenie i to nie tyle aby więcej uwagi poświęcić własnemu zdrowiu co ograniczyć absencję w pracy. Słowem jako sygnał „wiemy, że chorowałeś i mamy cię na oku”, zwłaszcza, gdy pamiętają, że wyróżnienia, splendor i bonusy czekają na pracowników ze stuprocentową frekwencją. Dlatego też wiele osób, które dopadła angina lub grypa, jak tylko objawy choroby ustąpią (zazwyczaj za sprawą antybiotyków) jak najszybciej pojawiają się przy taśmie, starając wykazać się zaangażowaniem. Pocąc się jak myszy i walcząc z obniżoną koncentracją (to normalne reakcje chorego na zwiększony wysiłek) męczą się przy taśmie. Efekt jest jednak często daleki od zamierzonego. Zamiast uznania przełożonych – kolejne zwolnienie, gdyż niedoleczona grypa przeszła np. w zapalenie płuc, krzywe spojrzenie zwierzchnika i zdrowotny list dyrekcji. Oczywiście słowa w nim nie ma o konieczności dokładnego wypełniania poleceń lekarza. A szkoda, gdyż coraz więcej osób, za sprawą osiągnięć przemysłu farmaceutycznego, myli brak zewnętrznych objawów choroby z wyleczeniem. Farmakologiczne „zbicie” gorączki jest stosunkowo proste, ale rzadko neutralne dla serca pacjenta. I nie chodzi tutaj o problemy miłosne.

Oczywiście promowanie zdrowego stylu życia jest jak najbardziej godne pochwały, zwłaszcza, że przynosi korzyści wszystkim. Każdy woli być zdrowy i bogaty, niż chory i biedny. Zdrowy pracownik to nie tylko osoba bez zwolnień lekarskich, ale – co dla pracodawcy równie ważne – wydajniej i dokładniej pracująca. Tyle tylko, że znacznie większy od listów wpływ na zdrowie załogi mają warunki pracy. A ani lipcowych „halowych” upałów, ani zimowych przeciągów, ani też mało wydajnej wentylacji trudno uznać za przykłady dbałości o zdrowie. **Mr Solidarek**

CZEKAMY NA FOTO

Do 15 września można nadsyłać zdjęcia na wakacyjny konkurs zdjęcie z logo Solidarności. Prace – w formie odbitki, negatywu lub elektronicznej – należy składać w biurze komisji międzyzakładowej (budynek G-5, parter). Na autorów najlepszych prac czekają atrakcyjne nagrody.

Pod Szczyt!

Związkowców z Solidarności GM Manufacturing Poland nie powinno zabraknąć podczas tegorocznej XXIV Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę, która odbędzie się 16-17 września. Aby umożliwić wszystkim chętnym udział w pielgrzymce (a nie jest ona pieszka) zorganizowany zostanie przejazd autokarem do Częstochowy. Wyjazd z parkingu przed zakładem w niedzielę 17 września o godz. 7. Pod jasnogórskim szczytem wysłuchamy wykładu **Marka Lenartowskiego** z Poznania oraz weźmiemy udział w uroczystej sumie, której przewodniczyć będzie arcybiskup **Stanisław Gądecki**, metropolita poznański. Duszpasterstwa ludzi pracy z Poznania i Radomia są współorganizatorami tegorocznej pielgrzymki.

Koszt przejazdu autokarem do Częstochowy i z powrotem, wynosi 5 zł. Zapisy na pielgrzymkę przyjmowane są w biurze komisji międzyzakładowej Solidarności (budynek G-5, parter). Liczba miejsc ograniczona jest tylko możliwościami przewoźników. (22)

Biesiada z kuflem

Związkowa biesiada odbędzie się w sobotę 11 listopada. Rozpocznie się ona o godz. 16 w hali sportowej „Sośnica”. Wstęp, tylko dla związkowców – 10 zł od osoby. Każdy członek Solidarności ma zagwarantowane otrzymanie pamiątkowego kufła, gorącej golonki oraz dostęp do zimnej płyty wędlin i piwa w nielimitowanej ilości. Nie zabraknie też występów estradowych. Zabawa potrwa do godz. 22. Zapisy przyjmowane będą w biurze komisji międzyzakładowej (budynek G-5, parter). Liczba miejsc limitowana. Pojemność hali jest niestety ograniczona.

Wcześniej, najprawdopodobniej w jedną z wrześniowych niedziel, członkowie Solidarności wyjadą na grzyby w lasy pod Krupskim Młynem. Termin zależy od aury i wysypu grzybów, dlatego warto śledzić związkowe tablice. Po grzybobraniu zaplanowano ognisko. (22)

Dwa monologi, to nie dialog

Każdy problem najlepiej, najszybciej i najskuteczniej rozwiązuje się przy negocyjnym stole. Ta uniwersalna zasada dotyczy również relacji wewnątrz firmy. Dialog społeczny nie tylko rozładowuje niepokoje i nieporozumienia, ale przede wszystkim tworzy doskonały klimat w przedsiębiorstwie, a ten przenosi się wprost na wydajność i jakość pracy. Odkryli to – trochę przez przypadek, bo prowadząc analizy ergonomiczne – Amerykanie w latach 30-tych ubiegłego wieku. Życie szybko potwierdziło tę teorię. To właśnie skuteczny dialog społeczny sprawiał, że szwedzcy robotnicy w Laponii byli wielokrotnie wydajniejsi od więźniów sowieckich łagrów nad Peczorą, choć ci ostatni pracowali dłużej i ciężiej fizycznie. Słabszym z geografii wyjaśniam, że warunki atomosferyczne w obu podbiegunowych regionach są zbliżone.

Dlatego ze sporym niepokojem obserwuję powolny zanik dialogu społecznego w naszym zakładzie, mając nadzieję, że to tylko wakacyjny wpływ złego obyczaju sejmowego. Dwa monologi, nawet wypowiedziane jednocześnie, nie są bowiem jeszcze dialogiem. Oczywiście można sobie wyobrazić porozumiewanie się tylko za po-

moć komunikatów – niektórzy próbują robić to w domu, zaklejając kolorowymi karteczkami lodówkę. Natomiast Polska Ludowa usiłowała tak rozmawiać ze społeczeństwem. W tym ostatnim wypadku masom komunikaty czytali spikerzy telewizyjni, a wybrańcom – oficerowie SB (często dodając przy okazji wyrok). Tylko czy są to wzorce godne naśladowania?

Chyba nie bardzo, gdyż efekty takiej komunikacji są kiepskie (w rodzinie rozwód, a PRL na śmietniku historii). I dlatego sugeruję, aby przestanie się komunikatami, memo i pismami w GM Manufacturing Poland zastąpić prawdziwym dialogiem. Bierzny bowiem jednak raczej przykład ze Szwedów niż Sowietów. (Mrs)

Kaliska cisza

Informacja o chęci połączenia Solidarności w Wega A i GM MP musiała zrobić spore wrażenie na kierownictwie kaliskiej spółki, bo kompletnie zaniemowało, a nawet utraciło umiejętność pisania. Taka metoda strusia na pewno nie zablokuje jednak działań na rzecz poprawy warunków pracy i płac. (22)

Skuteczny, sprawny i najczęściej wybierany

Na problemy...



Zaledwie co siódmy pracownik w naszym kraju należy do związków zawodowych – ustalili naukowcy z Uniwersytetu Warszawskiego i Szkoły Głównej Handlowej, którzy na zlecenie Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan opracowali raport „Pracujący Polacy 2006”. Jednocześnie blisko trzy czwarte (dokładnie 73,3 proc.) badanych uważa, że interes pracowników nie jest w naszym kraju należycie chroniony. Jednocześnie te same osoby w większości przyznają, że najlepiej o prawa pracownicze walczą związki zawodowe. Tymczasem skuteczność ich działań byłaby zdecydowanie większa, gdyby wzrosły związkowe szeregi.

Wśród organizacji związkowych w całym kraju zdecydowanie dominuje Solidarność. Do naszego związku należy 6,5 proc. pracowników w Polsce, czyli niewiele mniej niż do wszystkich pozostałych central razem (7,8 proc.). Tym ostatnim statystykę mocno zawyża silne nauczycielskie ZNP, w którego szeregach jest 2,5 proc. wszystkich pracowników w kraju. Ale liczniejszą od nauczycieli grupą zawodową w Polsce są chyba tylko urzędnicy...

Jak podkreślają autorzy raportu Solidarność ma obecnie wyraźną przewagę nad pozostałymi centralami związkowymi we wszystkich dziesięciu wyodrębnionych kategoriach przedsiębiorstw. To duża zmiana, z poprzednich badań – prze-

prowadzonych w 1998 i 2003 roku – wynikało, że w dużych przedsiębiorstwach państwowych obecność Solidarności i OPZZ była porównywalna. Dzisiaj przewaga liczebna „S” jest wyraźna. To niewątpliwie premia za twardą – i co ważne skuteczną – obronę praw pracowniczych. Solidarność od początku swojego istnienia za główny cel stawiała rzeczywistą ochronę interesów pracowniczych. Nie chodzi bowiem tylko o doskonałe zapisy prawa pracy, ale o ich skuteczne wprowadzanie w życie.

Aby skutecznie bronić praw załogi reprezentacja pracowników musi być silna liczebnie. Niskie uzwiązkowienie zawsze bowiem sprzyja pracodawcy. Oczywiście wszyscy – nazwijmy ich ostrożni – korzystają z większości zdobyczy związkowych. Ale jest to typowa jazda na gapę czy też uczestnictwo w imprezie na przysłowiowy krzywy ryj. Jedno i drugie pozwala na pewne oszczędności (bolesne jest utrata ułamka procenta zarobków na związkową składkę, zwłaszcza, jak ma się rodzinę z Krakowa), ale w końcu kontroler może się pojawić i trzeba płacić. A ostrożni płacą cały czas, nawet o tym nie wiedząc. Jak? Brakiem podwyżek i bonusów, które mogłyby wywalczyć silniejsze związki zawodowe.

I to właśnie z powodu własnego, dobrze pojętego interesu warto należeć do Solidarności. Naprawdę warto. (22)

M OPLIK

DWUTYGODNIK INFORMACYJNY

MIĘDZYZAKŁADOWEJ ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ
NSZZ SOLIDARNOŚĆGENERAL MOTORS MANUFACTURING POLAND
GLIWICE, UL. ADAMA OPLA 1, TEL. 270-92-09
TEL. ZAKŁADOWY 23-33

E-MAIL: SOLIDARNOSC.OPEL@WP.PL

KOLEJNY NUMER UKAŻE SIĘ 7 WRZEŚNIA 2006 R.